Wiadomości KLUBOWE

ROK II NUMER 4 i 5 KWIECIEŃ MAJ 1958

TKS „WŁÓKNIARZ-KORONA" KRAKÓW



# Od Redakcji

*Niniejszym numerem wznawiamy po kilkumiesięcznej przerwie wydawanie naszego miesięcznika „Wiadomości Klubowe". Przerwa ta spowodowana została olbrzymim nawałem prac, jakie zaistniały w związku z zebraniem materiałów źródłowych do odtworzenia naszej 40-letniej działalności Klubu.*

*Miesięcznik ten wydawany drugi rok bardzo wiele przyczynił się do pozytywnego rozwoju naszego Klubu. A że ma on swą specjalną wartość i znaczenie dla naszych członków oraz sympatyków, to najlepszym odbiciem tego była kilkumiesięczna przerwa, podczas której obsypywano nas listami i pytaniami o powody zaprzestania wydawania „Wiadomości Klubowych". Domagano się przy tym wznowienia tego wartościowego wydawnictwa. Dlatego Rada Klubu postanowiła zadośćuczynić członkom i sympatykom Klubu wznawiając jego druk.*

*W związku z tym zwracamy się z prośbą do wszystkich kierowników sekcji, członków, kadry instruktorsko-trenerskiej, jak również sympatyków, aby wszystkie materiały dotyczące działalności sekcji, czy też drużyn oraz swe uwagi krytyczne, jak również spostrzeżenia przysyłali jak dawniej na nasz adres. Dlatego cały aktyw naszego Klubu powinien dołożyć wszelkich starań, aby wiadomości podawane w naszym miesięczniku były dostosowane nie tylko do potrzeb Klubu, ale sportu w ogóle. Aby to co dobre w jednej sekcji szybko przeniosło się do drugiej. Natomiast złą pracę należy krytykować i błędy usuwać już w zarodku.*

*Jak wiemy głównym naszym celem powinno być podwyższenie osiągnięć sportowych oraz przyciągnięcie do systematycznej pracy w dziedzinie kultury fizycznej jak największej ilości osób z naszego terenu. Że praca nasza w tym kierunku nie idzie na marne, że daje ona skromne ale pewne wyniki, najlepiej o tym świadczy stale wzrastająca liczba członków, zgłaszających się do naszych 14-tu sekcji. W przeciągu bieżącego roku przybyło 132 nowych członków. Ważnym zadaniem Klubu jest również wychowanie swego członka. Charakter młodego człowieka, jego postawa moralna i społeczna kształtują się nie tylko w rodzinie, w szkole, ale także i w klubie sportowym. Dlatego też nie wolno nam odrywać pracy sportowej od pracy wychowawczej i traktować ją jako coś drugorzędnego. I do tego celu służy nam nasz miesięcznik „Wiadomości Klubowe".*



**Pływacy nasi na basenie MDK: Szyndal, Maksay, Szafraniec i inni**

**UCHWAŁY RADY KLUBU**
**wybrane z protokołów ostatnio odbytych posiedzeń a dotyczące najważniejszych spraw**

- przeprowadzono analizę sekcji lekkoatletycznej, postanawiając zaangażować nowego trenera w osobie ob. Wyrwicza Romana,
- analiza sekcji gimnastycznej przyniosła reorganizację kadry instruktorskiej tejże sekcji i Rada Klubu dla młodzieży żeńskiej oraz kobiet przyjęła na trenera b. reprezentantkę Polski, kol. Reindl Stefanię,
- rozpisano przetarg na stanowisko kierownika technicznego budowy Kombinatu Sportowego „Włókniarz-Korona",
- przyjęto rezygnację z członka Rady Klubu kol. Czerniejewskiego, Brysia i Reicherta, powierzając funkcję sekretarza Klubu kol. Greinerowi Kajetanowi,
- ukarano jednoroczną dyskwalifikacją zawodniczkę z sekcji siatki żeńskiej ob. Gadocha Janinę za odmówienie wzięcia udziału w dalszych zawodach oraz lekceważące potraktowanie Rady Klubu,
- przyjęto sprawozdanie z wyjazdu do Czechosłowacji naszej drużyny ligowej siatki męskiej,
- zorganizowano obóz dochodzący dla drużyny zapaśniczej, oraz koszykówki męskiej,
- zatwierdzono wniosek kierownictwa sekcji piłki siatkowej zorganizowania obozu kondycyjno-szkoleniowego przed zbliżającymi się mistrzostwami ligowymi w Okocimiu,
- rozpisano konkurs na znaczek Klubowy oraz sztandar Klubowy w związku ze zbliżającym się Jubileuszem — opracowując przy tym warunki konkursu,
- zatwierdzono wniosek Wydziału Sportowego zorganizowania na zakończenie sezonu imprezy ogólnosportowej pod tyt.: „Jesienne Igrzyska Sportowe" z udziałem wszystkich naszych sekcji oraz drużyny czechosłowackiej,
- ustalono dni i godziny urzędowania Wydziału Sportowego naszego Klubu,
- zatwierdzono wniosek kierownictwa sekcji strzeleckiej wysłania ekipy składającej się z 4 zawodników na strzeleckie Mistrzostwa Polski do Warszawy,
- wyrażono zgodę na korzystanie z sali raz w tygodniu przez Krakowski Okręgowy Związek Wędkarski na treningi spinningowe,
- nawiązano ścisły kontakt na odcinku sportowym z Dyrekcją Zasadniczej Szkoły Metalowej.

# Podejmujemy wezwanie ŁKS-u

Hasło: „Budujemy 1.000 boisk w czynie społecznym“, które zostało rzucone przez Łódzki Klub Sportowy — czołowy Klub naszej Federacji w związku ze zbliżającym się III Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Partii ludu pracującego — zostały już podjęte przez szerokie masy sportowców.

Na cześć III-go Zjazdu Partii oraz 1.000-lecia Państwa Polskiego Klasa Robotnicza oraz pracujące chłopstwo podejmuje liczne zobowiązania mające na celu przyspieszenie rozwoju ekonomicznego naszego kraju. Robotnicy wszystkich zakładów pracy podejmują zobowiązania, których celem jest podniesienie dobrobytu wszystkich ludzi pracy.

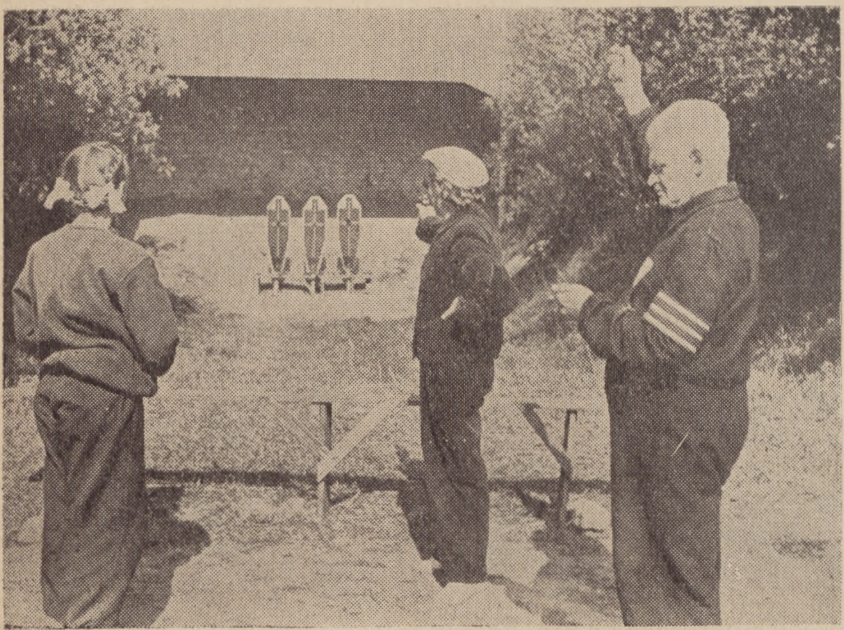
Sportowcy byli zawsze jednym z najbardziej ofiarnych oddziałów naszego społeczeństwa, dlatego i w tym wypadku nie może ich braknąć, aby nie pozostali w tyle. Federacja Klubów Sportowych „Włókniarz“ mając na celu przede wszystkim szybszy rozwój kultury fizycznej wezwała wszystkie Kluby Sportowe, będącymi jej członkami do podejmowania zobowiązań dla uczczenia III-go Zjazdu.

W odpowiedzi na apel Łódzkiego Klubu Sportowego i Federacji Włókniarz również i Korona znalazła się w łańcuchu zobowiązań. Rada Klubu doceniając ważność akcji szybkiego rozszerzenia i podniesienia poziomu kultury w Krakowie, a przede wszystkim w naszej dzielnicy podjęła następujące zobowiązania:

1) **otoczyć opieką IV Liceum im. T. Kościuszki w Podgórzu,**
2) **przyjść z wydatną pomocą przy budowie boiska siatkówki tejże szkoły,**
3) **zorganizować jedną imprezę, której całkowity dochód przeznacza się na Fundusz Budowy Szkół,**
4 **przeznaczyć 24 Szkole Podstawowej sprzęt sportowy wartości 2.000 zł.**

Sportowcy Korony wzywają inne Kluby do podejmowania podobnych zobowiązań, aby w ten sposób umożliwić nowym zastępom ludzi uprawianie kultury fizycznej i podniesienie poziomu naszego sportu.

Mimo, że mamy za sobą piękne sukcesy sportowe, to ambicją naszą jest uzyskanie jeszcze bardziej imponujących wyników. Dowodów takiego rozwoju mamy przecież wszędzie, ale chcemy je również widzieć i na odcinku budowy urządzeń sportowych. Od naszej aktywności zależeć będzie tempo i rozwój podjętych zobowiązań. Więc nie szczędźmy wysiłków i pracy przy ich realizacji. Niech zobowiązania te zapoczątkują zwycięską ofensywę na coraz większe umasowienie sportu, a wybudowane boiska i stadiony niech zapełnią się sportowcami.



Mistrz Sportu kol. Irena Kieresińska na strzelnicy w Szczecinie



## Sprawy strzeleckie

W dniach od 26. V do 3. VI odbyły się zawody strzeleckie o Odznakę Strzelecką, od której posiadania uwarunkowany był start naszych zawodników na zawodach o mistrzostwo Polski we wrześniu. Normę na odznakę klasy I-szej zdobyli: Lucyna Panek, Stefan Burdajewicz i Zbigniew Sroczyński. Normę na odznakę klasy II-ej uzyskało trzech zawodników, klasy III-ciej 10 zawodników. W wyniku tej imprezy zawodników klasy I-szej wysłano na Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie o Puchar Grunwaldu do Olsztyna, które odbyły się w rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Dla naszych zawodników z wyjątkiem Burdajewicza był to pierwszy start na poważnych zawodach zamiejscowych. Mimo zrozumiałej tremy u naszych młodych strzelców, potrafili oni nawiązać równą walkę z czołówką kadry narodowej, plasując się w pierwszej dziesiątce zawodników na około 40 strzelających.

Panek Lucyna w konk. z 3 postaw zajęła miejsca VII i trzy dziewiąte, Sroczyński w konk. juniorów miejsca 4, 5, 6. 9 (otrzymał dyplom), Burdajewicz w konkurencji seniorów miejsca 8, 9, 9, 11.

W sierpniu czołowi nasi zawodnicy jako studenci Wyższych Uczelni ze względu na obowiązkowe ćwiczenia wojskowe musieli przerwać treningi. To bezwątpienia wpłynęło niekorzystnie na ich formę zawodniczą przed zbliżającymi się mistrzostwami Polski.

W pierwszych dniach września po kilkudniowym zaledwie treningu zawodnicy nasi Panek Lucyna, Burdajewicz Stefan i Sroczyński Zb. wyjechali na mistrzostwa Polski wraz z trenerem Mistrzem Sportu Kieresińską do Warszawy.

W doborowej stawce kilkudziesięciu najlepszych strzelców Polski Stefan Burdajewicz w konkurencji kbks 1 a (40 strzałów, leżąc, na odległość 50 m) uzyskał wynik 392 pkt. na 400 możliwych, zajmując miejsce IV-te. Warto tu nadmienić, że wicemistrzostwo Polski i miejsce III-cie uzyskano tym samym wynikiem, a o kolejności zadecydowały dziesiątki centralne — a więc pkt. — dosłownie ułamki milimetrów.

Dla porównania podajemy, że Mistrzostwo Polski zdobyto wynikiem 394 pkt. a Mistrzostwo Świata w Moskwie zdobył Anglik Bakley wynikiem 396 pkt. W punktacji ogólnej z trzech postaw, Burdajewicz wskutek braku kondycji i małej odporności psychicznej zajął 16 miejsce na 55 zawodników, pozostawiając za sobą wszystkich reprezentantów Klubów krakowskich. W karabinku kbks 4, na 50 + 100 m uzyskał wynik 577 pkt. na 600 możliwych zajmując miejsce 12-te na 53 startujących, dystansując różnicą 20 miejsc wszystkich zawodników Klubów krakowskich, za wyjątkiem Wa-

chowskiego z Wisły. W karabinku kbks 5, Burdajewicz zajął 14 miejsce równym wynikiem z Wachowskim wyprzedzając raz jeszcze pozostałych zawodników Klubów krakowskich.

Nie powiodło się natomiast juniorowi Sroczyńskiemu, który w karabinku z trzech postaw zajął miejsce 14, 17 i 18. Niezbyt wysoką jak na jego możliwości lokatę, wytłumaczyć możemy tym, że właściwie dopiero w tym roku bierze liczny udział w poważniejszych zawodach. Pracowitość i ambicja tego zawodnika pozwalają mniemać, że następne starty, będą bardziej opanowane, a tym samym udane.

Jeśli chodzi o rekordzistkę juniorek Lucynę Panek, startującą w tym roku po raz pierwszy w konkurencji seniorek, to mimo uzyskania przez nią dobrych wyników, nie odegrała większej roli, co było do przewidzenia wobec rutyny starszych zawodniczek plasując się w drugiej dziesiątce.

Na zakończenie warto wspomnieć, że byli nasi zawodnicy śrutowcy: Łysiński, Lenartowski, Bisping, Rudziński, zwolnieni od nas do Klubu „Wawel", na skutek trudności finansowych Klubu, nie mogącego zapewnić im odpowiedniej ilości amunicji na treningi, zajęli w Mistrzostwach Polski czołowe miejsca. I tak: Lewartowski zdobył tytuł Mistrza Polski w konkurencji skeet, Bisping trzecie, a Rudziński czwarte miejsce. W konkurencji do biegnącego jelenia Łysiński zdobył wicemistrzostwo Polski, a Lewartowski czwarte. *K. J.*



## Wiadomości z maty zapaśniczej

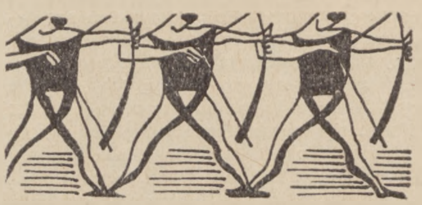
✱ W miesiącu czerwcu zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo Województwa Krakowskiego, w których startowało 6 drużyn. Nasi zapaśnicy zajęli w tabeli II miejsce po Bieżanowiance. Analizując te mistrzostwa należy stwierdzić, że drużyna nasza walczyła bardzo ambitnie. Jednak luki, jakie powstały po odejściu kilku czołowych zawodników z naszej sekcji nie dało się natychmiast uzupełnić nowymi, stojącymi na odpowiednim poziomie zawodnikami. I to właściwie było główną przyczyną, że nie zajęliśmy w tym roku I miejsca.

✱ W tymże miesiącu (czerwiec) zorganizowane zostały przez Krak. Zw. Zapaśniczy mistrzostwa młodzików, w których startowało z Korony 2 zawodników a mianowicie: Romańczyk Ryszard i Stroński Jan, zajmując I miejsca w swych wagach. Z kolei zawodnik Romańczyk został wysłany do Poznania na Mistrzostwa Polski Młodzików zajmując tam V miejsce w wadze półśredniej na 14 startujących zawodników.

✱ W lipcu zawodnik naszej drużyny kol. Schmidt Jan zostaje powołany na eliminację przed wyjazdem za granicę, gdzie zajmuje I miejsce, kwalifikując się na turniej Adriatyku do Jugosławii. W zapaśniczym turnieju międzynarodowym w Jugosławii o Puchar Adriatyku kol. Schmidt zajął IV miejsce.

✱ We wrześniu Rada Klubu zorganizowała drużynie zapaśniczej obóz dochodzący przeznaczając na ten cel kwotę 2.000 zł, z którego korzystało 11-tu zawodników. Plan szkoleniowy obozu został w 100% zrealizowany, a uczestnicy jego pilnie uczęszczali na treningi korzystając ze wszystkich wskazówek trenera Bajorka.

✱ W tymże miesiącu odbyło się zebranie naszej sekcji zapaśniczej, na którym szeroko analizowano ostatnie rozgrywki zapaśnicze, jak również sprawy organizacyjne sekcji. Po szerokiej dyskusji, w której wypowiadali się wszyscy prawie zawodnicy, ówczesny kierownik sekcji kol. Firlejczyk Julian zrezygnował ze swej funkcji, a drużyna wybrała sobie nowego kierownika, którym został kol. Grzesik Bronisław, wychowanek Klubu, rzetelny i sumienny działacz, miłośnik zapasów. *B. Wł.*



## Tere fere — po sezonie

Dużo czasu upłynęło od czasu wydania ostatnich „Wiadomości Klubowych". Szkoda wielka, że nie wychodziły, bo było w tym okresie wiele ciekawych imprez łuczniczych, o których teraz należy hurtem wspomnieć. Imprez tych, w sezonie 1958 było wiele. Wszystkie zawody, odbywające się w Krakowie, organizowane były przez sekcję łuczniczą „Korony" i przeprowadzane na jej (Korony) stadionie.

Zawodnicy sekcji łuczniczej brali udział w następujących zawodach:

1. 27. IV. Kontrolne Zawody Kadry — Poznań,
2. 1. V. „Otwarcie sezonu" — Kraków,
3. 9. V. Ogólnopolskie Zawody Korespondencyjne — Kraków,
4. 7—8. VI. Ogólnopolskie Z-dy Łuczn. o Puchar Wsi Krak. — Zabierzów,
5. 19—22. VII. Turniej z okazji 22 Lipca — Kraków,
6. 31. VII—3. VIII. Mistrzostwa senior.,
7. 31. VII—3. VIII. Trójmecz Energetyka — LZS — Korona — Kraków,
8. 30—31. VIII. Eliminacje łucznicze,
9. 11—12 IX. Czwórmecz Energetyka — LZS Zabierzów — LZS Dąbrowa Tarnowska — Korona — Kraków,
10. 20—21. IX. I Międzyokręgowe Drużynowe Zawody — Warszawa,
11. 27—28. IX. Międzyokręgowe zawody Poznań — Łódź — Kraków w Krakowie,
12. 4. X. Jesienne Igrzyska organizowane przez Koronę,
13. 5. X. Śląsk—Kraków w Katowicach,
14. 11—12. X. Masowe Zawody Łucznicze — Kraków.

Na uwagę zasługują wyniki uzyskiwane przez wieloletniego członka naszej



Kol. Król Eugeniusz w akcji

sekcji Króla Eugeniusza. Zawodnik ten, jakkolwiek już nie pierwszej młodości, może być przykładem niezwykłego wprost przywiązania, a nawet fanatyzmu do łucznictwa. Urlop swój spędza na torze łuczniczym, każdą wolną chwilę poświęcając łucznictwu. Mało tego — na własny koszt sprowadza drogi sprzęt łuczniczy (nieoficjalne wieści głoszą, że nawet za zgodą żony). I właśnie dzięki wytrwałej pracy i samozaparciu zaczął nasz Król dochodzić w tym sezonie do ładnych wyników.

Prawie w każdych zawodach Kol. Król plasuje się w czołówce. Dobre wyniki Króla cieszą wszystkich łuczników, gdyż zawodnik ten jest ogólnie lubiany, zna swą uczynność i wesołość. Tyle na dzisiaj. Dalszy ciąg plotek łuczniczych utkwi, wraz ze strzałą, w następnych „Wiadomościach Klubowych".

Gienek Król. Jak widać na załączonym obrazku „maluśki" brzuszek, ani „wysokie" czoło nie przeszkadzają w strzelaniu. Kto nie wierzy niech spyta o to Króla. *B. A.*



## Pływanie krakowskie na rozstajnych drogach

Przyczyn można się doszukać wiele, ale jedną z głównych i najistotniejszą jest brak warsztatu pracy. Jeden basen kryty MDK liczący już od czasu wybudowania 31 lat w swojej konstrukcji przestarzały wobec licznej frekwencji nie jest w stanie dać możności przeprowadzenia należytego treningu poszczególnym sekcjom. Rok rocznie stoczona batalia na zebraniu KOZP w sprawie przydziału godzin na basenie krytym, nasuwa smutne refleksje na przyszłość. Dopóki Kraków nie otworzy bram w nowo budujących się pływalniach krytych Włókniarza i Wisły

pływanie krakowskie będzie zawsze problemem trudnym do rozwiązania. Małe ilości przydzielonych godzin dla poszczególnych sekcji nie pozwolą im na pełne rozwinięcie się ich działalności. Wiemy że pływanie, jedna z najzdrowszych i podstawowych dyscyplin sportu, wymaga przydziału odpowiedniej ilości godzin dla jej wszechstronnego rozwoju.

Obecnie treningi naszej sekcji pływackiej odbywają się na pływalni MDK: wtorki — 18—19, soboty — 21.15—22, niedziele — 12—13. Kierownictwo objął wytrawny i doświadczony działacz kol. Kotarba Stefan, który ująwszy ster organizacyjny w swe ręce wyprowadził ją z impasu, w jakim się znajdowała kilka miesięcy temu.

Przodujące w ubiegłych latach sekcje pływackie — Cracovii czy Wisły nie tylko w skali okręgowej ale i ogólnopolskiej — nie przejawiają obecnie specjalnej indywidualności poza sporadycznymi jednostkami jak bracia Belczykowie z Cracovii, Boczkaja Edward z Wisły, Kiełbusiewicza i Rokickiego Wojciecha z Budowlanych. Tego rodzaju stan nie daje podstaw do specjalnego optymizmu.

Na tym tle po krótce wzmiankowanych klubach młoda sekcja Korony na skutek specyficznych warunków treningowych (mała ilość przydzielonych godzin dla przeprowadzania treningów), 3 okresy tygodniowo, w tym jeden w godzinach późnych wieczornych, nie pozwala na razie na właściwe rozwinięcie się sekcji, a szkoda — posiada ona bowiem utalentowany narybek, który przy pewnych możliwościach mógłby mieć coś do powiedzenia. Sekcja wychowała wielu pływaków jak: Maksay Stefan, Szyndal Władysław wielokrotnych reprezentantów barw Krakowa, dalej mgr inż. Kasprzysiaka Stanisława, Drożdziewicza Władysława, Szafrańca Józefa, Dąbrowskiego Bolesława i wielu innych, którzy zdobywali czołowe miejsca w Mistrz. Okr. Krakowskiego czy też Zrzeszenia Włókniarz.

Sekcja pływacka Korony, choć przechodzi chwilowy kryzys na skutek odejścia starszej generacji, nie załamuje się, lecz konsekwentnie postępuje naprzód w oparciu o młode kadry jak np.: Strasik Andrzej, Kubicz Anastazy, Skowronek Władysława, Robaczyński Bruno, Cieślak Bronisław i wielu innych. Szkoda że nasz wychowanek Mitan Maciej utalentowany zawodnik reprezentant kadry młodzieżowej Krakowa nie może regularnie uczęszczać na treningi nie mogąc pogodzić nauki z pływaniem. Zawodnik ten przy systematycznej pracy winien był się znaleźć w szeregach reprezentacji młodzieżowej Polski.

Będący obecnie w stadium końcowym budowy Kombinat sportowy „Włókniarz-Korona", gdzie między innymi kończy ostatnie szlify piękna nowoczesna pływalnia kryta, daje pełną gwarancję że życie sekcji ruszy pełną parą i że w krótkim czasie sekcja, która była traktowana po macoszemu da znać swymi wynikami na arenie pływactwa nie tylko Krakowa ale i Polski. Piękny ten, nowoczesny basen oparty na najnowszych wzorach zagranicznych stanie się motorem który ruszy tą piękną, dotychczas zaniedbaną, dyscyplinę na nowe drogi rozwoju.

*Krakowiak Stanisław*



## Koszykarze wystartowali...

Niestety w tym sezonie koszykarze nasi wystartowali w III-ciej Lidze. Start ich został poprzedzony bardzo pilnymi i mozolnymi przygotowaniami prowadzonymi przez trenera Bętkowskiego Jerzego. Nie szczędził on czasu ani pracy, aby drużyna nasza została należycie przygotowana. Przeprowadzono wiele sparringowych spotkań. Zorganizowano obóz dochodzący dla drużyny, który właściwie był przeglądem umiejętności i bojowości całej drużyny.

Organizatorem rozgrywek III Ligi Kosza jest Śląski Okręgowy Związek Piłki Koszykowej.

Nie przestrzeganie postanowień regulaminu przez drużyny uczestniczące w rozgrywkach powoduje zawieszenie drużyny aż do rozpatrzenia przez WGiD. Jak podaje regulamin, w mistrzostwach III Ligi mogą uczestniczyć tylko zawodnicy zgłoszeni do PZKosz. Zawodnik biorący już udział w mistrzostwach jednego klubu nie może brać udziału w rozgrywkach mistrzowskich tegoż sezonu w drugim klubie. Wyjątek stanowią zawodnicy zmieniający przynależność klubową na skutek:

a) połączenia się dwóch klubów,
b) likwidacji klubu,
c) powołania do pełnienia czynnej służby wojskowej.

Rozgrywki przeprowadzane są systemem punktowym. Punkty zalicza się:

a) za każde wygrane spotkanie 2 punkty,
b) za przegrane wzgl. za rozegrane, a zweryfikowane jako walkower dla przeciwnika 1 punkt,
c) za nie stawienie się do gry — 0 punktów.

Drużyna koszykówki Korony zaliczona została do grupy krakowsko-rzeszowskiej. Obecny skład drużyny opiera się na takich zawodnikach, jak: Tarnawski L., Lach J., Szumilas K., Gut, Helak, Sroka, Kozioł, Kapłon, Piętka. Powrócił do nas dawny nasz wychowanek kol. Kmicikiewicz. Do drużyny dochodzą jeszcze wybijający się zawodnicy z drugiej drużyny jak: Małecki, Marta. Barański, Bulka.

Pierwszym spotkaniem Korony był mecz w dniu 8 listopada pomiędzy Cracovią Ib i Koroną, który został wygrany przez naszą drużynę w stosunku 88 : 42. Mecz ten nie wykazał jednak pełnych możliwości naszej drużyny, ze względu na słaby skład przeciwnika. Pierwsze 10 min. gry, to bezbłędna, dynamiczna gra naszych chłopców w składzie: Tarnawski, Lach, Helak, Gut, Kmicikiewicz i wynik 19 : 0. Na tym krótkim okresie gry widać już było pracę nad drużyną trenera Bętkowskiego.

W dalszej części meczu zostali wprowadzeniu do gry pozostali zawodnicy, a to w celu zorientowania się o możliwościach zestawienia najlepszych zawodników.

Dzień „konia" miał Zdzisiu Sroka (popularnie zwany „moi chłopcy", z tytułem funkcji trenera w jednym z klubów krakowskich), który mimo, że nie grał całego meczu zarobił dla drużyny 25 punktów. Jeśli chodzi o ocenę całego zespołu w tym meczu, to zagrał on bardzo ambitnie i oby w tym duchu walczył tak dalej.

Z przebiegu obserwowanych spotkań pierwszej kolejki rozgrywek można śmiało stwierdzić, że najsilniejszym zespołem III Ligi jest drużyna Wisły Ib. Drużyna ta zasilona jest szeregiem zawodników I-szo Ligowego zespołu. Drugim zaś zespołem jest AZS Kraków. W tej chwili wśród naszych zawodników nie widzimy Kapłona, który odbywa ćwiczenia wojskowe, co jest niewątpliwie uszczerbkiem dla naszej drużyny.

Kolejka następnych mistrzostw naszej drużyny przedstawia się następująco:

29. XI. Korona — Czuwaj-Przemyśl
30. XI. Korona — Czarni-Rzeszów
6. XII. AZS — Korona
7. XII. LZS Ropczyce — Korona
Korona — Wisła
Krowodrza — Korona
nie wyznaczono terminów.

Wszystkie zawody odbywają się na sali WKKF, ul. Manifestu Lipcowego 27.

*W. Zdz.*

## Nasz humor




Wiadomości Klubowe TKS „Włókniarz-Korona" redaguje Kolegium. — Adres: Kraków, Sokolska 17 — Tel. 553-01
Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1 — Zam. 2144 — S-81